

Strona znajduje się w archiwum.

Amfetamina zamiast alkoholu

Maciej Pietraszczyk
30.03.2021

Aktem oskarżenia przeciw członkom zorganizowanej grupy przestępczej zakończyło się śledztwo prowadzone przez Małopolski Wydział Zamiejscowy Prokuratury Krajowej wspólnie z Karpackim Oddziałem Straży Granicznej i Centralnym Biurem Śledczym Policji. Grupa przemycała do Szwecji płynną amfetaminę, którą ukrywano w butelkach z etykietami regionalnego polskiego alkoholu.

Śledczy ustalili, że grupa rozpoczęła działalność jeszcze w 2016 r., a w jej skład wchodził mieszkańcy województwa małopolskiego, głównie Krakowa oraz powiatu gorlickiego i miechowskiego.

Z zebranego materiału wynika, że podejrzani przemycali do Szwecji płynną amfetaminę w butelkach oznaczonych etykietami jednego z tradycyjnych, regionalnych, polskich trunków alkoholowych. Narkotyk transportowano drogą morską do Szwecji, gdzie płynną substancję przetwarzano na proszek tj. siarczan amfetaminy, a potem wprowadzano do obrotu. Oprócz samego narkotyku, do Szwecji przemycano również półprodukty służące do wytwarzania amfetaminy.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że podejrzani mogli przemyścić blisko 15 litrów płynnej amfetaminy, którą następnie przerobiono na prawie 20 kg sproszkowanego narkotyku, wartego blisko ćwierć miliona złotych.

Członkowie grupy są także podejrzani o oszustwa oraz fałszowanie dokumentów, na podstawie których wyłudzano kredyty i pożyczki gotówkowe.

W ramach wspólnych działań funkcjonariusze z Karpackiego OSG i CBŚP zatrzymali cztery osoby i przejęli siedem litrów płynnego narkotyku, z którego można byłoby uzyskać blisko 10 tysięcy porcji narkotykowych, wartych ok. 120 tysięcy złotych.

Zatrzymanych oskarżono o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w tym jedna z nich podejrzana jest o kierowanie tą grupą. Pozostałe zarzuty dotyczyły wytwarzania, przemytu i wprowadzania do obrotu znacznych ilości substancji odurzających, fałszowania dokumentów a

także oszustw kredytowych.

Sprawa jest rozwojowa i śledczy wyjaśniają jej wszystkie okoliczności.

wideo: Karpacki OSG